

Leszek Wilczyński

Katolickie stowarzyszenia młodzieży na Śląsku w okresie II Rzeczypospolitej

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 35/1, 137-155

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IV. REFLEKSJE KOŃCOWE

Wiadomość o mianowaniu ks. T. Kubiny pierwszym biskupem ordynariuszem diecezji częstochowskiej wywołała na Górnym Śląsku wielkie zdziwienie oraz radość. Miarą szacunku, jakim Górnoślązacy darzyli proboszcza parafii mariackiej, okazały się uroczystości pożegnalne ku jego czci, zorganizowane na przełomie stycznia i lutego 1926 r. Wzięli w nich udział przedstawiciele NPR, ZZP oraz wszystkich stowarzyszeń z nimi powiązanych, a także przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych i wojskowych. Przeżycia oraz doświadczenia uzyskane w okresie działalności na Górnym Śląsku oraz wśród Górnoślązaków zaciążyły w poważnym stopniu na dalszych jego losach i kierunkach podejmowanych przez niego działań. Przy tworzeniu struktur nowej diecezji wykorzystał wzory śląskie. Z owych wzorów skorzystał także przy tworzeniu i rozwijaniu wielu katolickich stowarzyszeń społecznych. Kontakty z robotnikami i właścicielami wielkich przedsiębiorstw, obserwacja stosunków społecznych na zurbanizowanym obszarze przemysłowym pozwoliły mu także na opracowanie nieprzeciętnej i ważnej koncepcji rozwiązania problemów społecznych Polski okresu międzywojennego na gruncie idei chrześcijańskich. Syntezę swych poglądów na ten temat dał w kilku pracach i artykułach wydanych na początku lat 30., a przede wszystkim w swej pracy, która ukazała się w 1930 r. pt. *Akcja katolicka a akcja społeczna*¹⁶⁰. Rozprawa ta wzbudziła duże zainteresowanie, ale także, ze względu na radykalizm i nowatorstwo sądów, znaczne kontrowersje w środowiskach katolickich. Jednocześnie biskup ordynariusz częstochowski nie był jedynie teoretykiem. Swe rozumienie dla spraw robotników potrafił wykorzystać w sposób praktyczny. W różnoraki sposób, m.in. poprzez rozwijanie działalności charytatywnej, starał się o poprawę sytuacji materialnej ludności robotniczej. Stale przypominał robotnikom o godności pracy oraz o tym, iż kapitalistyczna hierarchia wartości oparta na zysku jest z gruntu fałszywa, tak zresztą jak i komunistyczna wizja materialistycznego raj¹⁶¹.

Należy zaznaczyć, iż w swej działalności bp T. Kubina nie ograniczał się jedynie do wykorzystywania i rozwijania doświadczeń zdobytych na Górnym Śląsku. Z jednej strony bowiem na szerszym polu stosował on doświadczenia zdobyte w pracy duszpasterskiej na Pomorzu Zachodnim oraz w Berlinie, z drugiej zaś strony w nowo utworzonej diecezji spotkał się z nowymi zjawiskami, takimi chociażby, jak potężny ruch pielgrzymkowy.

¹⁶⁰ Poznań 1930.

¹⁶¹ J. Związek, *Życie i działalność...*, s. 28–29; szerzej patrz: tenże, *Biskup Teodor Kubina w obronie ludności robotniczej*, [w:] *Na przełomie stuleci. Naród–Kościół–Państwo w XIX i XX wieku*, red. M. Piotrowski, Lublin 1997, s. 293–304.

Bardzo dobrym przykładem pierwszego ze wspomnianych zjawisk może być wykorzystanie przez bp. T. Kubinę jego doświadczeń zdobytych wśród emigrantów na Pomorzy Zachodnim i w Berlinie. Już w 1928 r. wszedł on do Komisji Biskupów dla spraw Duszpasterstwa Zagranicznego¹⁶². Do zajęcia się sytuacją polskich wychodźców zmuszał go fakt masowej emigracji biednej ludności z terenów jego diecezji, która poszukiwała za granicą środków utrzymania dla siebie. Już w swym pierwszym liście pasterskim z 25 III 1926 r. poruszył ową kwestię. Mimo że musiał odmówić prośbie prymasa A. Hłonda o oddelegowanie kapłanów z terenu diecezji częstochowskiej do pracy wśród Polonii, to jednak rozwinął szeroką akcję wśród duchownych i zobowiązał ich do szczególnej opieki nad emigrantami. Dla ożywienia pracy duszpasterskiej wśród wychodźców bp T. Kubina w dniu 26 II 1931 r. powołał do życia Stowarzyszenie Wychodźców Polskich pod opieką Królowej Korony Polskiej¹⁶³.

Okresem zupełnie nowych doświadczeń zarówno dla bp. T. Kubiny, jak i całej społeczności diecezji częstochowskiej stały się lata okupacji hitlerowskiej oraz pierwsze lata powojenne. Terror, masowe prześladowania duchownych i wiernych, niewyobrażalne okrucieństwo i bestialstwo okupanta, a następnie narastająca walka z Kościołem inspirowana i prowadzona wszelkimi możliwymi środkami przez komunistów zmuszały bp. T. Kubinę, duchownych oraz wiernych do stawienia czoła nowym, jak i jednocześnie stale powracającym problemom. Zmieniały się zagrożenia, ale to, co się nie zmieniało i co bp T. Kubina realizował w latach wojny światowej oraz pierwszych latach międzywojennych, to przede wszystkim stała jego troska o rozwój życia religijnego na terenach diecezji, a także stale i nieustannie zaangażowanie w pomoc biednym, opuszczonym i pokrzywdzonym. Tak jak czynił to w czasie powstań śląskich i plebiscytu na Górnym Śląsku, tak też – choć w innych warunkach – w czasie wojny i okupacji troszczył się o internowanych i wypędzonych, a w pierwszych latach powojennych odważnie wystąpił z potępieniem pogromu Żydów w Kielcach i organizował pomoc dla biednych oraz bezrobotnych, a także stale troszczył się o rozwój życia religijnego wiernych. Tak jak w okresie walk powstańczych i kampanii plebiscytowej bronił praw ludu śląskiego do swobodnego wyznawania wiary katolickiej, prześladowanej długie lata przez władze pruskie, tak jesienią 1937 r. zdecydowanie występował przeciwko znieważaniu obrazu i kultu Matki Bożej Częstochowskiej, czego dopuściła się jedna z gazet niemieckich, a w okresie wojny i okupacji starał

¹⁶² B. Kołodziej, *Duszpasterstwo i życie religijne Polonii*, [w:] *Polonia w Europie*, red. B. Szydłowska-Ceglowa, Poznań 1992, s. 130.

¹⁶³ J. Związek, *Katolickie stowarzyszenia...*, s. 133–142; tenże, *Misja dziejowa wychodźstwa polskiego według biskupa Teodora Kubiny*, [w:] *Kościół i społeczność. Rewolucje – demokracje – totalitaryzmy. Studia z dziejów XIX i XX wieku*, red. J. Walkusz, Lublin 1993, s. 171–184.

się ze wszystkich sił i w miarę możliwości zapewnić wszystkim wiernym opiekę duszpasterską na terenie swej diecezji¹⁶⁴.

LES EXPÉRIENCES SILÉSIENNES DANS L'ACTIVITÉ DE L'ÉVÊQUE DE CZĘSTOCHOWA TEODOR KUBINA

R é s u m é

Monseigneur l'évêque T. Kubina, depuis 1925 le premier évêque de la diocèse de Częstochowa, sous plusieurs formes s'engageait dans la vie de Silésie et des Silésiens. Il est né à Świętochłowice et il a été élevé parmi les Silésiens. Durant quelques années le prêtre T. Kubina exerçait son magistère dans plusieurs paroisses silésiennes. Son activité pastorale, sociale et nationale, particulièrement dans la période des insurrections silésiennes, du plebiscite et des premières années de l'indépendance, ont fait qu'il est devenu personne très connue et estimée. Il en témoigne, entre autres, les adieux solennels que les Silésiens ont organisé au début des années 1925 et 1926, quand il quittait la Silésie.

Déjà comme l'évêque de Częstochowa, il entretenait des rapports avec des silésiens: des prêtres ainsi que des laïques. Très souvent il s'en rapportait dans son activité pastorale et sociale aux modèles silésiens. Par exemple, il exploitait de manière profitable ses expériences quand il créait différentes associations catholiques. Il a tiré profit de ses expériences dans la création des structures diocésiales en Haute-Silésie en 1922 et il les utilisées pendant l'organisation de la nouvelle diocèse de Częstochowa. Son expérience du premier rédacteur en chef de l'hebdomadaire „Gość Niedzielny”, il l'utilisait pendant la fondation de l'hebdomadaire diocésain „Niedziela”. Monseigneur l'évêque T. Kubina a transféré aussi de

¹⁶⁴ Por. Cz. Tomczyk, *Diecezja częstochowska w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, [w:] *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 4, Warszawa 1978, s. 207–515; J. Ziązek, *Działalność duszpasterska na pograniczu Generalnej Guberni i tzw. ziem wcielonych do III Rzeszy w l. 1939–1945. Diecezja częstochowska w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Saeculum Christianum” 1995, nr 1, s. 39–65; M. Miłojczak, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa 2000, s. 13–42; W. Włóka, *Dzieje diecezji częstochowskiej w okresie działalności biskupa Zdzisława Golińskiego (1951–1963)*, Kraków 2000, s. 74–98; J. Ziązek, *Życie i działalność...*, s. 30; Z. Wrona, *Kościół wobec pogromu Żydów w Kielcach w 1946 roku*, [w:] *Pamiętnik Świętokrzyski. Studia z dziejów kultury chrześcijańskiej*, Kielce 1991, s. 295–296.

Silésie à Częstochowa sa devise „Misereor super turbam”, dont il a fait son motto d'évêque.

KS. LESZEK WILCZYŃSKI

KATOLICKIE STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY NA ŚLĄSKU W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ

W niniejszym artykule ukazano ruch katolickiej młodzieży pozaszkolnej, którego początki sięgają okresu zaborów. Ruch ten należy odróżniać od wcześniej powstających rzemieślniczych organizacji młodzieży, znanych jako katolickie towarzystwa terminatorów lub stowarzyszenia czeladzi katolickiej. Te ostatnie, zakładane na początku drugiej połowy XIX w., miały charakter ściśle zawodowy, a więc węższy, natomiast organizacje młodzieży pozaszkolnej obejmowały szersze jej kręgi, włącznie z młodzieżą wiejską. W okresie zaborów pruskie prawo zabraniało młodzieży uczęszczającej do szkół przynależności do omawianych stowarzyszeń. W niepodległej Polsce brak było również przepisów pozwalających młodzieży szkolnej na udział w tych organizacjach, dlatego nazywamy je pozaszkolnymi.

Katolickie stowarzyszenia młodzieży pozaszkolnej najwcześniej powstały w archidiecezji poznańskiej, a wkrótce także w archidiecezji gnieźnieńskiej. Zakładali je i patronowali im księża, a pierwszą z tego typu organizacją było Towarzystwo Młodzieży Polsko-Katolickiej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Poznaniu, powstałe w 1895 r. Po kilkunastu latach, przy poparciu władzy duchownej, ruch ten na terenie archidiecezji wielkopolskich znacznie się rozwinął, dlatego w 1914 r. powołano koordynującą całą pracę Związek Towarzystw Młodzieży w Poznaniu, obejmujący swym zasięgiem cały zabór pruski oraz wychództwo w Niemczech. Początkowo należało do Związku 114 towarzystw młodzieży. Był to pierwszy na ziemiach polskich związek katolickich organizacji młodzieży, a kierował nim sekretarz generalny ks. Walerian Adamski (młodszy brat ks. Stanisława Adamskiego, późniejszego biskupa katowickiego). Z usług Związku korzystało w tym czasie około 30 towarzystw spoza Wielkopolski, w tym ze Śląska, Pomorza (Prus Zachodnich) i z Nadrenii – Westfalii (chodzi o wydawanie druków, czasopism, okólników itp.)¹. Istniejące wtedy polskie towarzystwa młodzieży katolickiej na Górnym Śląsku nie mogły formalnie przystąpić do Związku wielkopolskiego, gdyż sprzeciwiały się temu niemieckie władze kościelne diecezji wrocławskiej².

¹ L. Wilczyński, *Katolickie organizacje młodzieży męskiej w Wielkopolsce 1860–1939*, Poznań 2000, s. 93–94.

² Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu [dalej: AAP], akta KSMM I – 711, Katolickie Sto-

Omawiane organizacje skupiały wyłącznie młodzież męską w wieku od 14 lat, osobno w towarzystwach dla młodszych (14–18 lat) i starszych, po skończeniu 18 lat. Stowarzyszenia żeńskie powstawały dopiero w wolnej Polsce od 1919 r. Związek Towarzystw w Poznaniu wydawał w czasie zaborów „Przyjaciela Młodzieży” i w latach 1917–1919 „Kierownika Młodzieży”³. Zapoczątkowany wtedy ruch młodzieży katolickiej stanowił podwalinę do szerszego rozwoju stowarzyszeń męskich i żeńskich w okresie II Rzeczypospolitej.

W wolnej Polsce Poznań był nadal najsilniejszym ośrodkiem organizacyjnym. Dlatego też w 1919 r. powstała tu centrala krajowa katolickich stowarzyszeń młodzieży pod nazwą Zjednoczenie Młodzieży Polskiej (ZMP). Centrala ta zrzeszała diecezjalne związki stowarzyszeń męskich i żeńskich. W 1921 r. takich związków było w całym kraju siedemnaście z 80 tys. członków, a w 1934 r. – 29 związków z przeszło 280 tys. młodzieży⁴. W 1934 r. nastąpiła ogólnopolska reorganizacja. W miejsce wspomnianego Zjednoczenia utworzono dwie centrale krajowe, osobne dla organizacji męskich i żeńskich. Nazwy tych central, to Katolicki Związek Młodzieży Męskiej (KZMM) i Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej (KZMŻ). Obydwa związki miały swoje siedziby w Poznaniu⁵.

Po tym niezbędnym wstępie przechodzimy do omówienia struktur organizacyjnych i działalności tego ruchu na Śląsku w latach II Rzeczypospolitej. Dla jego scharakteryzowania posłużono się zachowanymi w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu nielicznymi aktami Związku Młodzieży Polskiej Męskiej i Związku Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Katowicach, od 1934 r. przekształconych w stowarzyszenia diecezjalne. Akta te gromadzono w Poznaniu, ponieważ tu mieściły się obydwie centrale krajowe⁶. Do naszkicowania działalności organizacji śląskich pomocna była też prasa ogólnopolska obydwu central krajowych, mianowicie: „Przyjaciel Młodzieży” i „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” (od 1935 r. „Kierownik”), a w mniejszym stopniu „Młoda Polka” oraz „Przewodnik Społeczny”, jak również wydawane drukiem sprawozdania z działalności organizacyjnej.

Katolickie organizacje młodzieży na Górnym Śląsku zapoczątkował ks. Norbert Bonczyk, zakładając w 1871 r. w Bytomiu Towarzystwo św. Alojzego, zwane potocznie Towarzystwem Alojzjanów. Wkrótce po bytomskim zaczęły powstawać następne tego rodzaju towarzystwa, skupia-

warzyszenie Młodzieży Męskiej (Śląsk), k. 1, 1a (brudnopis listu z 13 V 1914 r. jednego z księży polskich na Śląsku do sekretarza generalnego ks. W. Adamskiego w Poznaniu).

³ Dla porównania: oprócz wymienionych pism poznańskich najwcześniej na ziemiach polskich zaczęła wychodzić „Młodzież Polska” w Krakowie od 1917 r., miesięcznik stowarzyszeń młodzieży katolickiej.

⁴ L. Wilczyński, *Katolickie organizacje...*, s. 129.

⁵ Tamże, s. 133.

⁶ Akta te zawierają głównie korespondencję Centrali krajowej z obu Związkami śląskimi, męskim i żeńskim. Brak w Poznaniu podstawowych akt tych Związków i organizacji terenowych na Śląsku.

jące przeważnie młodzież robotniczo-rzemieślniczą. Towarzystwa alójzjańskie pod opieką księży patronów prowadziły głównie działalność kulturalno-oświatową, jak i religijno-wychowawczą. W 1897 r. biskup wrocławski George Kopp nakazał rozwiązanie towarzystw św. Alojzego, a było ich wtedy 37 na Śląsku⁷. Te, które przetrwały dłużej, przekształciły się później, od początku XX w. w omawiane tu organizacje młodzieży pozaszkolnej. Dlatego też niektóre z późniejszych stowarzyszeń młodzieży (Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej – SMP) z lat międzywojennych podawały jako swój początek rok założenia towarzystwa św. Alojzego w danej miejscowości. Na przykład Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży (KSM) w Kochłowicach i w Rudzie Śląskiej za swój początek przyjęły rok 1890.

Nie dysponujemy kompletnymi danymi, ale wiadomo, iż spora część towarzystw młodzieży pozaszkolnej powstała na Śląsku na początku XX w. Między innymi w 1904 r. założono takie towarzystwo w HOLEMBĄDZIE (Halembie), przed 1905 r. w Chorzowie i w 1906 r. w Goduli (powiat Nowa Ruda). Również w 1906 r. powstała organizacja młodzieży w znajdującym się w wtedy w zaborze austriackim Cieszynie, a w 1911 r. – w Mazańcowicach na Śląsku Cieszyńskim (w okresie II Rzeczypospolitej Cieszyńskie objęte było działaniem Śląskiego Związku Młodzieży) i także w 1911 r. w Nowej Wsi (okręg KSM Kochłowice)⁸. Większość z tych nielicznych jeszcze organizacji rozpadła się lub zawiesiła działalność w czasie I wojny światowej. W sprawozdaniu opiekującego się organizacjami śląskimi Związku wielkopolskiego za rok 1918 pisano, iż na Śląsku działały wtedy tylko dwa towarzystwa młodzieży⁹.

W okresie międzywojennym do 1934 r. organizacje parafialne nazywały się stowarzyszeniami młodzieży polskiej (SMP). Ich restytucja i rozwój na Śląsku nastąpiły w pierwszych miesiącach niepodległości, w wyniku czego 12 XII 1920 r. powstał Śląski Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej (SZSMP), zrzeszający organizacje młodzieży męskiej, jak i żeńskiej (nie było stowarzyszeń koedukacyjnych). Dwoma ośrodkami kierowniczymi związku były Rada Związkowa i Sekretariat Generalny. Rada, składająca się z kilkunastu osób, była naczelnym organem kolegialnym, którego uchwały obowiązywały zarówno Sekretariat, jak też wszystkie stowarzyszenia terenowe. W radzie Związku działały takie komisje, jak oświatowo-redakcyjna, finansowa, rolnicza, wychowania religijnego, abstynencka i rewizyjna. Sekretariat Generalny Związku był organem wykonawczym i podlegały mu wszystkie praktyczne czynności organizacyjne, jak ewidencja

⁷ F. A. Marek, *Bonczyk Norbert (1837–1893)*, [w:] *Śląski słownik biograficzny*, t. 1, red. J. Kantyka i W. Zieliński, Katowice 1977, s. 27. Jeszcze w roku 1894 Towarzystwo św. Alojzego w Siemianowicach Śl. liczyło 600 członków. Zob. E. Szramek, *Ks. Jan Kapica, życiorys, a zarazem fragment z historii Górnego Śląska*, Katowice 1931, s. 10–13.

⁸ „Dziennik Poznański” 1905, nr 263, „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1930, nr 7, 9; 1931, nr 1, 7, 9; 1936, nr 8; „Przyjaciel Młodzieży” 1930, nr 1.

⁹ *Piąte sprawozdanie Związku Towarzystwa Młodzieży za rok 1918*, Poznań 1920, s. 4.

stowarzyszeń (od 1934 r. oddziałów), redagowanie i rozsyłanie okólników, hospitacje w terenie, szkolenie członków, statystyka i sprawozdawczość, przygotowanie imprez i obchodów, działalność wydawnicza itp. Zwykle zatrudniano w sekretariacie kilka osób świeckich, w tym instruktora od spraw sportowych. Sekretarz generalny i prezes rady mianowani byli przez władzę duchowną.

Siedziba Sekretariatu Generalnego Związku znajdowała się początkowo w Królewskiej Hucie (Chorzów) na probostwie parafii św. Jadwigi, a sekretarzem generalnym był ks. Jan Tomala, nauczyciel religii w gimnazjum. Prezesem Rady Związkowej został ks. Wawrzyniec Pucher, proboszcz z Piekar Śląskich. W 1926 r. przeniesiono czasowo siedzibę związku do Mikołowa, a jego sekretariat mieścił się w tamtejszym gimnazjum. Od listopada 1927 r. Związek został podzielony na dwa odrębne związki: męski i żeński, z oddzielnymi sekretariatami generalnymi. Związek stowarzyszeń męskich pozostał w Mikołowie, a nowo powstały związek żeński znalazł siedzibę w Katowicach (o pionie żeńskim będzie mowa niżej). Od stycznia 1929 r. Sekretariat Związku Polskiej Młodzieży Męskiej (ZPMM) przeniesiono również do Katowic (Marszałka Piłsudskiego nr 20), a funkcję sekretarza generalnego objął ks. Józef Matuszek z Katowic. Po wzmiankowanej reorganizacji w 1934 r. obydwu centralom diecezjalnym zmieniono nazwy. Zamiast związków młodzieży otrzymały nazwy: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ). Dotychczasowe stowarzyszenia parafialne przekształcono w oddziały tych dwóch stowarzyszeń (podobna struktura obowiązywała w całym kraju). Od 1934 r. odstąpiono od systemu patronackiego i w miejsce dawnych księży patronów organizacje na wszystkich szczeblach miały swoich księży asystentów kościelnych. Wiązało się to z włączeniem organizacji młodzieży do struktur Akcji Katolickiej i wynikającymi stąd zmianami statutów. Księża nadal sprawowali funkcje sekretarzy generalnych, natomiast na czele zarządów stowarzyszeń (central) diecezjalnych znajdowali się prezesi świeccy. Prezesem Centrali śląskiej męskiej mianowany został mgr Teodor Glensk, dyrektor w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach. Asystentem kościelnym KSMM był do 1937 r. ks. dr Jan Tomala, proboszcz z Łazisk Górnych, a po nim ks. dr Teodor Krząkała z Katowic, który poprzednio, od 1936 r. zastąpił ks. Matuszka na stanowisku sekretarza. Od 1937 r. sekretarzem generalnym KSMM w Katowicach był ks. dr Herbert Bednorz¹⁰.

Protectorat nad ogółem śląskich organizacji młodzieży sprawowali zwierzchnicy Kościoła na Śląsku – najpierw administrator apostolski i następnie biskup nowo powstałej diecezji katowickiej ks. August Hlond (późniejszy prymas Polski), po nim od 1926 r. bp Arkadiusz Lisiecki (przed przybyciem na Śląsk profesor Seminarium Duchownego w Poznaniu), po

¹⁰ AAP, KSMM I – 711, KZMM 120, 128, 222 – ZMP Katowice; „Kierownik” 1936, nr 4, 5; 1937, nr 10. Ks. Matuszek objął probostwo w Mysłowicach.

jego zgonie, od 1930 r. honorową tę godność sprawował bp Stanisław Adamski, również Wielkopolein¹¹.

Jeśli chodzi o liczebność górnośląskiego związku męskiego (od 1934 r. stowarzyszenia), to w 1923 r. zrzeszał on 94 organizacje terenowe (wraz z 11 organizacjami żeńskimi liczył wtedy 6329 członków); po dziesięciu latach (1933 r.) liczył 231 organizacji męskich – 11 746 członków. W 1938 r. Centrala diecezjalna męska skupiała 277 oddziałów terenowych, liczących ogółem 13 707 członków zwyczajnych, tj. czynnych. Było ponadto przeszło 2 tys. członków nadzwyczajnych, wspierających organizację skromnymi składkami. Jeśli chodzi o proporcje wiekowe, to wśród członków czynnych było wtedy 6700 młodzieży męskiej młodszej w wieku od 14 do 18 lat. Inaczej niż w innych diecezjach przedstawiał się podział członków na pochodzących ze wsi i z miast, co wynikało z znacznej urbanizacji i uprzemysłowienia Śląska. W KSMM śląskim na ogółem 13,7 tys. członków było w 1938 r. tylko 2850 młodzieży wiejskiej (w tym niecała setka młodzieży folwarcznej), co stanowiło 20,8% całego stanu organizacji. W pozostałych diecezjach występowała równowaga, a w niektórych nawet przeważała młodzież wiejska w KSMM¹². Organizacja górnośląska męska KSM pod względem liczebności na tle całej organizacji w kraju zajmowała w 1938 r. drugie miejsce po KSMM wielkopolskim, które liczyło w tym czasie przeszło 23 tys. młodzieży męskiej. Dodać można, iż trzecim co do liczby członków było KSMM w diecezji peplińskiej (12,5 tys.), a więc przodowały organizacje z Polski zachodniej¹³. W innych diecezjach było poniżej 10 tys. członków.

Cały obszar diecezji katowickiej, będący terenem działania ZPMM (później KSMM), dla celów organizacyjnych podzielony był na okręgi, do których należały organizacje (oddziały) parafialne położone blisko siebie, z dogodną komunikacją. W 1928 r. w ZPMM było dziewięć takich okręgów, to jest: królewskohucki, katowicki, kochłowski, myśłowicki, mikołowski, pszczyński, rybnicki, tarnogórski i cieszyński. Największym liczebnie był wtedy okręg kochłowski – 1800 członków, najmniejszym pszczyński – 574. W wyniku powstawania nowych oddziałów terenowych KSMM tworzono następne okręgi i w 1936 r. było ich już siedemnaście. Nowo powstałe okręgi to: bielski, dębieński, lubliniecki, piekarski, pszowski, rudzki (Ruda Śląska), wodzisławski i żorski. W latach 1927–1939 do każdego okręgu należało przeciętnie 16 oddziałów terenowych. Okręgi miały własne zarządy i księży patronów (od 1934 r. asystentów), podobnie jak i należące do nich organizacje parafialne. Głównym zadaniem okręgów było pobudzanie aktywności organizacji terenowych i ułatwianie pracy Centrali diecezjalnej przez docieranie do wszystkich oddziałów, także ich kon-

¹¹ AAP, KSMM I – 711.

¹² „Przewodnik Społeczny” 1924–1925, R. 6, nr 1/2; „Kierownik” 1939, nr 7/8, tabele nr I i III; XV *Sprawozdanie Zjednoczenia Młodzieży Polskiej za rok 1933*, Poznań 1934, s. 5, 25.

¹³ „Kierownik” 1939, nr 8, tabele.

trola, urządzenie rozmaitych imprez i obchodów w obrębie dekanatu, czy też powiatu – czego Centrala nie mogła sama dokonać przy braku środków (np. samochodu) i odpowiedniej liczby pracowników. Po włączeniu do Polski w 1938 roku Zaolzia również ten teren objęty został działaniem obydwu central górnośląskich: KSMM i KSMŻ. Na Zaolziu, odpowiadającym obszarem jednemu okręgowi, powstały w 1939 r. 23 oddziały KSMM¹⁴.

O zakresie działania Związku (KSMM) wspomniano ogólnie przy omawianiu zadań jego Sekretariatu Generalnego. Do bardziej spektakularnych działań należały doroczne zjazdy delegatów i zloty całej młodzieży stowarzyszonej. Zjazdy delegatów organizacji terenowych (średnio trzy mandaty na stu członków) miały na celu podsumowanie działalności rocznej, nakreślenie najbliższych zadań i wybór świeckich członków władz Centrali diecezjalnej. Odbywały się zarówno w Katowicach, jak i w innych miejscowościach. Poprzedzane solennymi nabożeństwami, otrzymywały uroczystą oprawę, a w obradach uczestniczyli przedstawiciele najwyższych władz kościelnych i administracyjnych Śląska. Oprócz delegatów z mandatem uczestniczyły w zjazdach większe grupy młodzieży z terenu, w tym członkowie zarządów z księżmi patronami, poczty sztandarowe oraz członkowie orkiestr, zespołów śpiewaczych, sportowych itp. Do 1925 r. zjazdy delegatów i delegatek obradowały wspólnie.

Pierwszy zjazd delegatów SZSMP odbył się 10 XII 1922 r. w Katolickim Domu Związkowym przy kościele Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. Zjazd ten przyjął uchwałę o połączeniu Związku górnośląskiego ze Związkiem cieszyńskim w jeden Związek stowarzyszeń obejmujący całe nowo powstałe województwo śląskie. Dla Śląska Cieszyńskiego utworzono osobny sekretariat generalny okręgu, kierowany przez ks. Józefa Skudrzyka z Bielska. Dodać można, iż Związkiem cieszyńskim przed wspomnianym połączeniem kierował ks. Leopold Biłko, oddelegowany w 1922 r. do pracy w krajowym Zjednoczeniu Młodzieży Polskiej w Poznaniu. Już jako delegat Zjednoczenia wygłosił referat na I zjeździe katowickim. Pod koniec 1938 r. powrócił na Śląsk, by podjąć pracę duszpasterską i społeczną w Karwinie¹⁵.

Drugi z kolei zjazd był bardziej okazały. Odbył się 17 III 1924 r. również w Katowicach przy udziale 220 delegowanych. Przemawiał serdecznie ksiądz administrator August Hlond (był też na dwóch następnych zjazdach) przy wielkim aplauzie młodzieży, wznoszącej okrzyki na jego cześć. Ze sprawozdania sekretarza generalnego wynikało, iż organizacja wzrosła ponad dwukrotnie. W rezolucji wezwano całą młodzież śląską do zakładania stowarzyszeń, a starsze społeczeństwo do ich popierania, zalecano organizacjom walkę z szerzącym się pijaństwem i wskazano na wielkie

¹⁴ „Kierownik” 1938, nr 2; 1939, nr 5, 6, 8, tab. I.

¹⁵ „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1922, nr 12; 1924, nr 4; „Przyjaciel Młodzieży” 1922, nr 7; L. Wilczyński, *Katolickie organizacje...*, s. 134.

znaczenie wychowania fizycznego – dlatego zjazd polecił, by w każdym stowarzyszeniu tworzono kółko sportowe¹⁶. Uchwalono składkę związkową w wysokości jednego grosza miesięcznie, a na trzecim zjeździe w 1925 r. podniesiono ją do trzech groszy¹⁷. Była to składka od liczby członków, jaką odprowadzały do Związku organizacje terenowe. Zatem fundusze Centrali diecezjalnej pochodzące ze składek były raczej symboliczne.

Jubileuszowy zjazd delegatów na 10-lecie Związku odbył się w dniach od 6 do 8 IX 1930 r. w Królewskiej Hucie, a połączony był z zlotem całej młodzieży stowarzyszonej, męskiej i żeńskiej. Ówczesna prasa pisała, jak wielkie dni przeżywało miasto, goszcząc w swych murach najdzielniejszą młodzież śląską. Na zlot przybyło ponad 4 tys. młodzieży, wśród niej także liczne zastępy harcerzy i sokołów. Z niemieckiego wówczas Śląska Opolskiego przyjechało przeszło dwustu członków organizacji młodzieży polskiej z orkiestrą, była stuosobowa delegacja bratniej organizacji „Orel” z Czechosłowacji z kapelą i mnóstwo barwnych zespołów z całego Śląska. Zgromadzona młodzież w strojach narodowych i zawodowych, a także mundurkach stowarzyszeniowych przemarszerowała przez miasto przy dźwiękach orkiestr. Niesiono narzędzia hutnicze i górnicze, stowarzyszenie z Piekar zainscenizowało na pięciu wozach tzw. wesele piekarskie, a całość zamykał wóz z kuźnią polową, obsługiwana przez młodych rzemieślników. Pochód był owacyjnie przyjmowany przez ludność. Przed ratuszem władze organizacyjne i miejskie przyjmowały defiladę stowarzyszeń i gości. W obszernej sali hotelu „Hrabia Reden” odbyła się uroczysta akademii, zapoczątkowana pieśnią „My chcemy Boga”. Witął gości prezydent miasta W. Spaltenstein, przewodniczący komitetu całego obchodu. Wieczorem, po części oficjalnej, miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej odegrało na tejże sali przedstawienie amatorskie. Zjazdowi towarzyszyły takie imprezy, jak I Wystawa Związkowa oraz zawody sportowe. Wystawę urządzono w katolickim Domu Związkowym przy ul. Wolności 47. Wystawiali swoje prace rękodzielnicze drухowie i drухny ze stowarzyszeń, m.in. wyroby rzemieślnicze, modele, robótki kobiece itp. Zwiedziło ekspozycję 13 i pół tysiąca osób. Zawody między stowarzyszeniami z udziałem gości zagranicznych odbywały się na stadionie. W trzecim dniu zjazdu obradowała konferencja księży patronów i świeckich członków patronatów organizacji wszystkich szczebli, wygłoszono szereg referatów. W rezolucji końcowej uchwalono apel do władz administracyjnych w sprawie klęski bezrobocia – o niezwalnianie młodzieży z pracy; zwrócono się też przeciwko tendencjom antyreligijnym w wychowaniu szkolnym¹⁸.

¹⁶ „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1924, nr 4.

¹⁷ Tamże, 1925, nr 6.

¹⁸ AAP, KZMM 222, program imprez; „Goniec Śląski” 1930, nr 208; „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1930, nr 11, 12; „Młodzież Katolicka” 1930, nr 19 (dodatek do „Gościa Niedzielnego”).

Kolejny zjazd delegatów połączony z zlotem młodzieży zwołano w Cieszynie (23–24 V 1931 r.), a związany był z uroczystością 25-lecia tamtejszego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. W stylu podobny był do poprzedniego, choć w mniejszym wymiarze – było tysiąc młodzieży, w tym 300 na rowerach – i ten zjazd był manifestacją młodego pokolenia Śląska. Na akademii w Teatrze Miejskim przemawiał protektor ks. bp Stanisław Adamski, przez miasto przeszedł pochód, odbyły się zawody sportowe, przedstawienie amatorskie i pieszka wycieczka na Czantorię.

Dnia 28 VI 1931 r. miał miejsce wielki zjazd w Szarleju (dziś część Piekar) z okazji 60-lecia założenia pierwszego Towarzystwa Alojzjanów, przy udziale żyjących jeszcze weteranów organizacji i licznie przybyłej młodzieży. I tu przyjechał bp Adamski. Uroczystość poprzedzono pielgrzymką do Piekar. Po części oficjalnej odbyły się rozgrywki w piłkę nożną i konkurs orkiestr młodzieżowych, w którym zwyciężyła orkiestra SMP z Orzegowa¹⁹.

Szczególnie podniosły charakter miał wielki, kilkudniowy zlot w dniach 18–21 VIII 1933 r. w Piekarach. Był pielgrzymką młodzieży do cudownego obrazu Matki Boskiej Piekarskiej, przed którym złożono uroczyste ślubowanie. Miał też upamiętniać 250. rocznicę odsieczy wiedeńskiej. Była to zarazem manifestacja ogólnopolska – zjechało bowiem 10 tys. druhow, w tym 6 tys. ze Śląska. Obozowano w namiotach w oddalonej o 2 km Józefce, a dużą część zlotowiczów przyjęli w swych domach gościnni mieszkańcy Piekar. Rozpoczęto zlot modlitwą przed obrazem MB Piekarskiej i adoracją relikwii św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży, specjalnie przywiezionych przez bp. S. Adamskiego. Następnie odbyło się sadzenie pamiątkowych drzewek i pokazy sportowe. Drugiego dnia po Mszy św. do stołu Pańskiego przystąpiło 6300 młodzieży. Wygłoszono kilka referatów, w tym dwa o królu Janie III Sobieskim. Po południu sypano kopiec Wolności, na który symboliczną ziemię (i bursztyn znad morza) przywieźli druhowie z różnych stron kraju. Niezapomniane wrażenie wywierała wieczorna procesja kalwaryjska z zapalonymi świecami. Ostatni dzień zlotu zgromadził razem z młodzieżą około 80 tys. osób na głównych manifestacjach religijnych. Sumę pontyfikalną celebrował bp Adamski, a płomienne kazanie wygłosił biskup połowy Wojska Polskiego ks. Józef Gawlina, przemawiał też wojewoda śląski M. Grażyński. Podczas przeszło godzinnej defilady młodzieży przygrywało na przemian 10 orkiestr dętych (stowarzyszeniowych). Znow były zawody sportowe, pokazy obrony przeciwgazowej, dożynki śląskie i inne urozmaicenia. Sprawnie działały biura zlotowe, służby porządkowe, parkingi na ponad 1000 rowerów, wyszła też gazetka obozowa pt. „Hejnał Złotowy”. W prasie podkreślano szczególnie silne akcenty religijne, jak i patriotyczne zlotu w Piekarach²⁰.

¹⁹ „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1931, nr 9, 11.

²⁰ AAP, KSMM I – 711; „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1933, nr 10.

O innych zlotach i zjazdach mamy mniej informacji. Centrala diecezjalna organizowała je kolejno w Panewnikach (1932), Pszczynie (1934), w Bielsku (1935), na Zadolu – dziś dzielnicy Katowic (1936), ponownie w Piekarach (1937) i w Katowicach (1938) oraz ostatni zjazd przed wojną 16 IV 1939 r. w Chorzowie. Organizowanie obozowisk pod namiotami kontynuowano kilkakrotnie, jak i kończenie zjazdów wycieczkami pieszymi młodzieży w góry²¹. Poza tym Centrala przygotowywała udział młodzieży śląskiej w zlotach ogólnopolskich w Częstochowie. Członkowie stowarzyszeń śląskich uczestniczyli w I Ogólnokrajowym Zlocie Młodzieży w Zielone Świąta w 1925 r. oraz w drugim zlocie – pielgrzymce w dniach 24–25 IX 1938 r. W zlocie częstochowskim w 1938 r. uczestniczyło z KSMM katowickiego 6500 członków, wśród nich trzystu niezamężnym zapewniono udział bezpłatny, z funduszków specjalnie na ten cel zbieranych, m.in. z dochodu z przedstawień amatorskich, sprzedaży pocztówek itp.²²

Zadaniem Centrali diecezjalnej, stojącej na czele organizacji katolickiej, było religijne wychowanie młodzieży. Realizowano to zadanie przez organizowanie zbiorowych uroczystości, jak opisane wyżej, udział młodzieży w przeznaczonych dla niej nabożeństwach i wspólnych Komuniach św., corocznych listopadowych obchodach dnia patrona młodzieży św. Stanisława Kostki, a także w organizowaniu rekolekcji zamkniętych. Rekolekcje takie Związek zainicjował już w 1925 r., kiedy to pierwszych 62 druhów uczestniczyło w trzydniowych ćwiczeniach duchowych w Domu Rekolekcyjnym oo. Jezuitów w Dziedzicach. W następnych latach rekolekcje odbywały się w kilku miejscowościach – najczęściej w Domu Rekolekcyjnym oo. Franciszkanów w Kokoszycach, nadal w Dziedzicach, w Brennej, w klasztorze Oblatów w Lublińcu, w Zakładzie św. Antoniego w Brzezinach Śląskich oraz w Łyskach. Młodzież chętnie brała udział w rekolekcjach, jednak liczba miejsc była ograniczona. W sumie corocznie uczestniczyło w rekolekcjach od 400 do 500 młodzieży męskiej i żeńskiej. W 1939 r. Centrala zalecała organizowanie rekolekcji we własnym zakresie przez wszystkie okręgi. Do maja tegoż roku szereg okręgów ten postulat zrealizowało; w czerwcu miały odbyć się rekolekcje dla kierownictw terenowych i zarządu KSMM.

W 1931 r. Związek powołał do życia własny referat wychowania religijnego i zaczął tworzyć bibliotekę dzieł religijnych. We wszystkich organizacjach terenowych powołani zostali tak zwani zelatorzy, których zadaniem było zakładanie i prowadzenie kółek religijnych, propagowanie rekolekcji itp. Związek, a później KSMM organizował dla zelatorów kursy i narady²³.

²¹ AAP, KSMM I – 711, KZMM – 222; „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1933, nr 10, 11; „Kierownik” 1937, nr 8; 1938, nr 5.

²² „Kierownik” 1938, nr 10; 1939, nr 7; „Okólnik” Śląskiego Związku Młodzieży Polskiej 1925, nr 3; L. W i l c z y ń s k i, *Katolickie organizacje...*, s. 162.

²³ „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1925, nr 12; 1931, nr 2, 3, 5 do 8; 1932, nr 3, 6, 8;

Inną domeną działalności Centrali katowickiej było urządzenie różnego rodzaju kursów. Oprócz wspomnianych wyżej religijnych organizowano kursy społeczno-oświatowe dla przodowników kółek oświatowych w terenie, gier sportowych, dla kierownictw okręgów i szereg innych. Z społeczno-religijnych można wymienić kursy dotyczące hasła Akcji Katolickiej na lata 1937/1938 pt. „Katolicka myśl społeczna podstawą socjalnej przebudowy świata”. Na ten temat odbywały się szkolenia w Pszowie, w Zakładzie oo. Misjonarzy w Rybniku i w Tarnowskich Górach. Były też kursy przysposobienia rolniczego dla młodzieży wiejskiej oraz konkursy i wystawy rolnicze. Na przykład na takiej wystawie w 1931 r. w Pszczynie eksponowano ziemiopłody uprawiane przez druhów na poletkach doświadczalnych w ramach konkursów rolniczych, a także sprzęt, jak klatki dla królików itp. Zimą urządzano też kursy narciarskie w Brennej i w Istebnej.

Dużym problemem było bezrobocie wśród zrzeszonej młodzieży starszej, sięgające z górą połowy ogólnego stanu członków. Centrala dla przeciwdziałania temu zjawisku zachęcała do zdobywania kwalifikacji zawodowych, a na rok 1939 zaplanowała jesienno-zimowe kursy techniczne dla bezrobotnych. W miarę możliwości organizowano obozy letnie dla bezrobotnej młodzieży miejskiej, połączone z programem oświatowo-sportowym. Rozpoczęto tę akcję w 1931 r., a jeden z takich obozów urządzono wtedy w Ustroniu. Obozami kierowali bezinteresownie nauczyciele i starsi koledzy. W styczniu 1932 r. odbyło się posiedzenie Rady Związkowej w Królewskiej Hucie z udziałem prezydenta miasta i wiceprezydenta Katowic. Podjęto uchwałę o zorganizowaniu samopomocy dla druhów bezrobotnych i przygotowania dla nich kilku obozów letnich, również osobnych dla młodzieży żeńskiej. W 1936 r. powołano przy zarządzie KSMM komisję do spraw bezrobocia, która zajmowała się rejestracją bezrobotnych członków z całego województwa i ewentualnymi staraniami o miejsca pracy, ale zastrzegano przy tym, że organizacja nie jest biurem pośrednictwa pracy i nie można liczyć na szybkie efekty. Tegoż roku w związku z akcją pomocy zimowej w wielu oddziałach terenowych całkowity zysk z urządzanych przez nie przedstawień i akademii przeznaczono na bezrobotnych.

Wzmiankowane kursy i szkolenia odbywały się przeważnie dla kilku pobliskich okręgów w siedzibie jednego z nich lub w lokalach wynajmowanych. W 1935 r. oddano do użytku wzniesiony rękoma druhów Dom Stowarzyszeniowy na Zadolu pod Katowicami, który odtąd służył jako główne miejsce narad i szkolenia, także Centrali młodzieży żeńskiej (dom i przyległy teren podzielono w tym celu na dwie części). Tam też przygotowano boisko do szkoleń sportowych i rozgrywek. Na Zadolu urządzano również dożynki stowarzyszeniowe. Własny dom organizacyjny posiadał ponadto Oddział KSMM w Brennej, z którego także korzystała Centrala dla celów szkoleniowych i narad. W 1938 r. zorganizowano tam kolonie

letnie dla członków. Tylko część oddziałów posiadała własne lokale – ogniska, gdzie toczyło się życie organizacyjne, zwłaszcza zimą. Większość korzystała z sal w domach katolickich lub dzieliła pomieszczenia z innymi organizacjami²⁴.

Centrala diecezjalna popierała wszelki ruch kulturalny w oddziałach terenowych. Zwolnywała narady bibliotekarzy oddziałowych, zalecała dobre, przystępne sztuki do odgrywania w teatrzykach amatorskich. Niektóre z tych zespołów, jak np. Oddział w Pomiechowie czy też w Niedobczycach i kilku innych tak się wydoskonaliły, iż dawały przedstawienia amatorskie dla okolicznej publiczności, czerpiąc skromny zysk z biletów wstępu. W oddziałach tworzono kółka śpiewacze i muzyczne, czasem recytacyjne. Dla istniejących w oddziałach dziesięciu orkiestr dętych Centrala urządzała występy i konkursy. Były też lokalne inicjatywy. W maju 1936 r. Oddział KSMM w Markłowicach zorganizował w swym ognisku tydzień dobrej prasy i książki, prowadząc też sprzedaż książek wziętych w komis. Zgromadzono na wystawie 50 czasopism i gazet katolickich, sprzedano książek za 150 zł, co stanowiło niezły wynik w wiosce trzysięcznej.

Centrala w pewnych okresach (np. w 1933 r.), zgodnie z decyzją Rady Związkowej, wykupywała co miesiąc przedstawienie w Teatrze Polskim w Katowicach, aby udostępnić teatr młodzieży po znacznie niższej cenie. Na tych przedstawieniach widownia była wypełniona. Poza tym Centrala wypożyczała swoim oddziałom aparat kinematograficzny z filmami i epidiaskop z przezroczami²⁵. Pewien czas prowadzono też działalność wydawniczą. Od 1924 r. Związek wydawał w Królewskiej Hucie miesięcznik (okresowo dwumiesięcznik) pod nazwą „Okólnik”; od kwietnia 1925 do połowy 1926 r. kontynuowano to wydawnictwo w Katowicach, a drukowano go w Drukarni Katolickiej w Załężu. Redagował czasopismo ks. Jan Tomala. Zawierało informacje z życia stowarzyszeń męskich i żeńskich, programy pracy i artykuły dotyczące aktualnych spraw. W latach 1926–1934 organem tegoż Związku była „Młodzież Katolicka”, dwutygodnik dla katolickiej młodzieży pozaszkolnej, będący bezpłatnym dodatkiem „Gościa Niedzielnego”, tygodnika diecezjalnego w Katowicach. Czterostronicowy dodatek o treści podobnej do poprzedniego „Okólnika” nie miał podpisanej redakcji. Można przyjąć, iż podobnie jak w innych centralach diecezjalnych, redagowali „Młodzież” kolejni księża sekretarze generalni Związku. Komunikaty z życia górnośląskiej organizacji (męskiej i żeńskiej) zamieszczano też w czasopismach młodzieżowych Centrali krajowej w Poznaniu oraz później, w latach 1935–1936, w nowym dodatku do „Gościa Niedzielnego” – „Froncie Katolickim”. Centrala katowicka

²⁴ „Przyjaciel Młodzieży” 1922, nr 8; „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1931, nr 1, 8, 10; 1932, nr 3, 4, 1934, nr 2; „Kierownik” 1935, nr 5, 7, 9, 10, 11, 12; 1936, nr 8, 9, 12; 1937, nr 3; 1938, nr 2, 5, 10; 1939, nr 7, 8, 9.

²⁵ „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1931, nr 6, 8, 11; 1932, nr 1, 3, 4; 1933, nr 2; „Kierownik” 1936, nr 8, 1937, nr 3.

roszyła poza tym do swych oddziałów i okręgów okólniki powielaczowe, dotyczące bieżących zadań organizacyjnych.

W 1929 r. Związek uzyskał możliwość wygłaszania cotygodniowych pięciominutowych komunikatów z rozgłośni Polskiego Radia w Katowicach. Po 1931 r. przerwano tę współpracę. Wznowiono nadawanie komunikatów od 30 IX 1937 r.²⁶

Wiele inicjatyw przejawiały kierownictwa okręgów, organizując własne imprezy, jak zloty okręgowe, wycieczki turystyczne, przyciągające sporo młodzieży. Urządzano też w terenie tradycyjne dożynki śląskie – do „wspaniałe udanych” w 1936 r. zaliczono dożynki w Chorzowie, Popielowie, Pszczynie, Kamieniu i Wyrach. Na wszystkie te imprezy, a także walne zebrania okręgowe i oddziałowe przyjeżdżali przedstawiciele KSMM z Katowic. Nie zawsze jednak starczało zapłału. W 1937 r. Centrala wytykała marazm i lenistwo tym oddziałom, które nie wzięły udziału w zjazdach i obchodach okręgowych, oceniając uczestnictwo organizacji terenowych w ogólnym ruchu jako słabe. Tępiono nawyk gry w karty w niektórych oddziałach i ogłoszono w 1937 r. bezwzględny zakaz tych praktyk. Centrala KSMM zalecała latem przenoszenie zajęć z dusznych pomieszczeń ognisk na świeże powietrze, organizowanie majówek i wycieczek oraz odwiedzin sąsiednich oddziałów. W wielu jednak oddziałach bez tych wezwań dużo uwagi poświęcano różnym dyscyplinom sportu, Centrala zaś już w 1931 r. zorganizowała kursy dla sędziów sportowych w Katowicach i Rybniku. Rozwijała się w oddziałach głównie lekka atletyka i piłka nożna, a zimą popularne na Śląsku szachy, chętnie także grano w ping-ponga. Przy sekretariacie KSMM utworzono wydział szachowy, zajmujący się urządzaniem turniejów. Odbýwały się mistrzostwa organizacji śląskiej w piłce nożnej, koszykówce i siatkówce. W 1932 r. utworzono stowarzyszeniową ligę piłki nożnej, skupiającą 10 najlepszych drużyn z okręgów. Tegoż roku zarejestrowano w Związku Śląskim 2000 sportowców czynnych, którym wydano specjalne legitymacje. Popularyzowano też sport strzelecki, urządzając zawody w strzelaniu z broni małokalibrowej. W 1932 r. Związek śląski zorganizował Wielką Rewię Sportową w Królewskiej Hucie z udziałem drużyn związków kieleckiego, krakowskiego i poznańskiego oraz podobnych organizacji z Niemiec i Czechosłowacji. Odbýwały się też zawody narciarskie SMP o puchar wojewody śląskiego, przeważnie w Istebnej, przy obecności wielu widzów. Grano również w nieznaną dziś hazenę (rodzaj piłki ręcznej).

W największym wtedy mieście Śląska – Królewskiej Hucie (od 1934 Chorzów), po odzyskaniu niepodległości, funkcjonowały katolickie stowarzyszenia młodzieży w każdej z trzech tamtejszych parafii. Najstarszemu z nich, Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej (SMP) „Promień” patronował ks.

²⁶ Z. Zieliński, *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918–1944*, Lublin 1981; AAP, KSMM I – 711 (oryginał „Okólnika”); „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1929, nr 12; 1930, nr 6; 1931, nr 10; „Kierownik” 1937, nr 12; 1939, nr 7.

Jan Tomala, jednocześnie sekretarz generalny Związku. Stowarzyszenie to 24 VI 1922 r. obchodziło uroczystość poświęcenia swego odnowionego sztandaru z 1893 r. (w ostatnich latach zaborów działalność polskich organizacji była zakazana). Aktu poświęcenia dokonał prezes Rady Związku ks. Pucher, był ks. Biłko z Centrali krajowej, przemawiał wojewoda Rymer. Po południu odbył się festyn, a wieczorem przedstawienie amatorskie. 18 III 1923 r. SMP na sali miejscowego hotelu odegrało sztukę *Wenancjusz*, a dochód przeznaczono na biedne dzieci przystępujące do I Komunii św. Liczna publiczność „hucznymi oklaskami” nagradzała młodych amatorów. Tamtejsze SMP „Jutrzenka” obchodziło poświęcenie sztandaru w 1925 r., po czym urządzono koncert i mecz piłki nożnej z drużyną SMP z Mysłowic. Wszystkie trzy stowarzyszenia parafialne liczyły razem przeszło 1000 członków, miały własne orkiestry, drużyny piłkarskie i inne kółka zainteresowań. W założonym tam w 1932 r. czwartym SMP „Orzeł” (dla młodzieży do lat 17) było m.in. kółko misyjne i kapela smyczkowa²⁷.

Organizacja młodzieży męskiej w Katowicach liczyła w 1933 r. 180 członków; na zebraniach wygłaszano odczyty ilustrowane przezrociami, urządzano przedstawienia, akademie okolicznościowe, a także wycieczki i turnieje sportowe. W wspomnianych już Niedobczycach oprócz orkiestry działał chór pod kierunkiem nauczyciela Cieślaka. Rozwijało się życie organizacyjne w Tychach pod patronatem ks. Zająca, gdzie obok tyeskiego Oddziału były trzy jego filie – w Wartogłowcu, w Żwakowie i Czulowie. W usamodzielnionym później Oddziale w Czulowie istniało kółko mandolinistów, kółka śpiewu i teatralne oraz dwie drużyny piłki palantowej. W dużym, liczącym 200 członków Oddziale w Piekarach Wielkich urządzano cieszące się powodzeniem wieczornice i przedstawienia dla rodziców, a dla członków – wycieczki i obozy. Nie zapominano o życiu religijnym, biorąc udział w rekolekcjach i wspólnej Komunii św., pełniono też straż przy grobie świętym. Podobne zajęcia prowadzono w Oddziale w Janowie, gdzie było też kilka kółek sportowych. Mimo trudnych warunków finansowych Oddział janowski abonował 30 egzemplarzy „Przyjaciela Młodzieży”. To tylko niektóre z doniesień prasy młodzieżowej o organizacjach męskich²⁸.

Jak wspomniano poprzednio, żeńskie organizacje młodzieży katolickiej pozaszkolnej zaczęły powstawać zaraz po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Ich rozwój początkowo odbywał się wolniej niż stowarzyszeń męskich. Z początku było 11 żeńskich organizacji, w 1925 r. czternaście, a rok później już osiemnaście, w tym 10 na Śląsku Cieszyńskim i 8 na Górnym Śląsku. Podlegały one wtedy wspólnemu Związkowi Młodzieży Polskiej w Królewskiej Hucie (od 1926 r. w Mikołowie). W dniu 30 V 1926

²⁷ „Przyjaciel Młodzieży” 1922, nr 8; 1923, nr 6; 1925, nr 1; 1933, nr 3.

²⁸ „Przyjaciel Młodzieży” 1923, nr 4; 1924, nr 1; 1925, nr 3; 1926, nr 1; 1929, nr 8, 10; 1930, nr 1; 1931, nr 8, 12; 1932, nr 2, 3, 10, 12; 1933, nr 2–5; 1936, nr 11; „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1930, nr 8; 1931, nr 6; 1932, nr 5, 8, 12; „Kierownik” 1936, nr 1, 6; 1937, nr 5, 6, 10, 12; 1938, nr 10.

r. odbył się pierwszy oddzielny zjazd delegatek organizacji śląskich w Panewnikach, połączony z zlotem całej młodzieży żeńskiej. Przybyło około 300 członkiń. Zjazd odwiedził ówczesny biskup śląski ks. August Hlond. W kilkupunktowej rezolucji stwierdzono, iż zjazd obraduje „w czasach wyjątkowo ciężkich dla narodu i państwa polskiego” (było to już po przewrocie majowym). Wezwano do szerzenia zasad Chrystusowych w swoim najbliższym otoczeniu i do pielęgnowania języka polskiego i pieśni polskich. Jako urozmaicenie drużyny pokazały mecz koszykówki i tzw. „korowód cygański”. Następny zjazd delegatek odbył się w Katowicach w dniu 9 X 1927 r. Podjęto wtedy uchwałę o odłączeniu się organizacji żeńskiej od wspólnego Związku Młodzieży i utworzeniu własnej centrali diecezjalnej – Związku Młodzieży Żeńskiej w Katowicach – oraz o przyłączeniu się do ogólnopolskiego Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu. Obrady przy obecności około 400 członkiń poprzedzone były Mszą św. pontyfikalną, odprawioną przez ks. bp. Arkadiusza Lisieckiego, protektora organizacji, który też przemawiał na zjeździe. Prezesem Rady Związkowej mianowany został ks. Wawrzyniec Pucher, do rady wszedł także ks. J. Skudrzyk z Cieszyna i trzy członkinie świeckie. Sekretarzem generalnym został z nominacji biskupiej ks. Józef Matuszek, który od 1929 r. objął taką samą funkcję w Związku Młodzieży Męskiej. Księża Matuszek i Pucher pełnili funkcje w organizacji żeńskiej do 1937 r. (ks. Pucher od 1934 r. jako asystent kościelny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej). Po ich rezygnacji w 1937 r. asystentem kościelnym został mianowany ks. dr Teodor Krzakała z Katowic (dotychczasowy sekretarz generalny KSMM), natomiast sekretarką generalną Centrali diecezjalnej żeńskiej (KSMŻ) mianowano drużnę Marię Kozuchowiczównę. Od 1934 r. na czele Zarządu (dawniejszej Rady Związkowej) też znajdowała się osoba świecka, a była nią prezeska Maria Wrazidlanka. Ona również zrezygnowała z funkcji w 1937 r. i po niej prezeską mianowana była drużna Maria Drozniewiczowa. Podobnie jak w organizacji męskiej, od 1934 r. szersze uprawnienia w zarządzaniu uzyskały członkinie świeckie.

Z okazji zmian personalnych podkreślono zasługi ks. J. Matuszka, na którego barkach głównie spoczywało kierowanie całą organizacją. Pod jego sterem liczba członkiń wzrosła pięciokrotnie, liczba zaś oddziałów terenowych przeszła sześciokrotnie. W chwili powstania Związku Młodzieży Żeńskiej w 1927 r. znajdowało się w nim 27 stowarzyszeń, liczących razem 1267 członkiń. Na koniec 1938 r. było już 200 oddziałów KSMŻ i ogółem 7006 członkiń. Mimo tego wzrostu stan liczbowy członkiń na Śląsku kształtował się inaczej niż w całej Polsce, gdzie do 1931 r. przeważała w organizacjach młodzież męska, od roku zaś 1932 młodzież żeńska osiągnęła równowagę i w następnych latach zaczęła przeważać (np. w 1936 r. było 113 tys. młodzieży męskiej i 143,7 tys. młodzieży żeńskiej). Natomiast na Śląsku było odwrotnie – stale wyraźną większość stanowiła mło-

dziez męska (w 1937 r. około 12 tys. młodzieży męskiej i 6 tys. młodzieży żeńskiej)²⁹.

Początkowo całą organizację żeńską na Śląsku podzielono na dwa okręgi: cieszyński i górnośląski. Z czasem, gdy następował wzrost liczby oddziałów, zwłaszcza górnośląskich, dzielono obszar działania organizacji na nowe okręgi i w 1938 r. było ich dziesięć. Nowo powstałe okręgi, to m.in. okręg katowicki (zamiast górnośląskiego), królewskohucki (chochowski), nikołowski, rybnicki, tarnogórski, wodzisławski i żorski. Brak bliższych danych statystycznych dotyczących okręgów³⁰.

Zjazdy delegatek organizacji żeńskich i zloty odbywały się w różnych miejscowościach Śląska. Na każdym zjeździe oprócz sprawozdań wygłaszano referaty, była dyskusja i dla urozmaicenia zwiedzanie miejscowych osobliwości, często też deklamacje i występy zespołów amatorskich członkiń. W 1928 r. zwołano zjazd 27 maja w Bielsku. Zwiedzano tam Państwową Szkołę Przemysłową, gdzie zapoznano się z hodowlą jedwabników. W dniach 7 i 8 IX 1929 r. odbył się zjazd w Mysłowicach, w tamtejszym Katolickim Domu Ludowym. Pierwszy dzień przeznaczono na spotkanie towarzyskie z prezeskami i wykłady dla nich; w drugim dniu po Mszy św. był przemarsz przez miasto i obrady zjazdu, przyjęcie nowych stowarzyszeń do związku, a także występ mandolinistek stowarzyszenia z Mysłowic, z dwóch organizacji z Katowic i z Szopienic. Stowarzyszenie myśłowickie pokazało wzorowo przeprowadzone zebranie plenarne. Zjazd i zlot z 1930 r. w Katowicach przeprowadzono wspólnie z zlotem jubileuszowym męskim (zob. wyżej). Kolejny zjazd zwołano w Rozdzielnio-Szopienicach (11 X 1931 r.). Większy zlot całej młodzieży żeńskiej o charakterze ogólnopolskim miał miejsce w dniach 11–13 VIII 1933 r. w Piekarach, przed opisanym poprzednio zlotem tamże organizacji męskich (18–21 VIII). Na zlot żeński zjechało przeszło 8000 druhen, a wśród nich kilka tysięcy z całej Polski. Przybyła znaczna liczba pań z patronatów stowarzyszeń oraz około 250 księży patronów. Piekary i Szarlej ozdobione były flagami i bramami triumfalnymi. Pierwszy dzień zlotu minął pod znakiem sportu. Drugiego dnia bp S. Adamski odprawił Mszę św.; przemówienia wygłaszali przedstawiciele władz lokalnych, a referaty o królu Janie III Sobieskim – działaczki organizacji. Dalej toczyły się obrady w sekcjach wychowania religijnego, oświatowej, społeczno-zawodowej i sportowej. Po południu udano się w pochodzie nad granicę, na kopiec Wyzwolenia, manifestując zespolenie Śląska z Macierzą. Wieczorem wy-

²⁹ AAP, KZMM – 126, KZMŻ – 69, ZMP żeński Katowice; „Przewodnik Społeczny” 1924–1925, R. 6, nr 1/2, s. 90 (tabela); „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1926, nr 5/6; 1934, nr 7; „Kierownik” 1935, nr 8; 1937, nr 5, 8, 10; 1938, nr 5; 1939, nr 8 (tabele); „Kurier Poznański” 1927 z 12 X; „Polonia” 1927, nr 278; XV *Sprawozdanie Zjednoczenia Młodzieży Polskiej za rok 1933*, Poznań 1934; M. P i r o z y Ń s k i, S. S z c z e c h, *Rocznik statystyczny Kościoła katolickiego w Polsce. Rok pierwszy 1937*, Lublin 1938, s. 348.

³⁰ „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży” 1932, nr 8; „Kierownik” 1935, nr 3; 1937, nr 6; 1939, nr 6, 8.